

Sygn. akt I A Ca 216/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Beata Wojtasiak
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska (spr.) SO del. Elżbieta Siergiej
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 10 września 2014 r. sygn. akt I C 459/13

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów procesu instancji odwoławczej.**

## UZASADNIENIE

A. S. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. na jego rzecz kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2013 r. oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego żądania podał, iż w dniu 18 lutego 2004 r. w miejscowości M. koło S. doszło do wypadku drogowego z jego udziałem. W przedmiocie tego zdarzenia toczyły się postępowania: karne i cywilne, które zakończyły się wydaniem prawomocnych rozstrzygnięć. W sprawie cywilnej Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 25 stycznia 2007 r. sygn. akt I C 397/05 zasądził od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienie w wysokości 60.598 zł oraz rentę w kwocie 300 zł miesięcznie. W sprawie karnej natomiast Sąd Rejonowy w Szczytnie wyrokiem z dnia 26 października 2012 r., sygn. akt II K 401/11 uznał sprawcę wypadku, w którym poszkodowanym był powód

za winnego popełnienia przestępstwa. Powód wskazał, że już po zakończeniu postępowania cywilnego doświadczył dalszej krzywdy będącej następstwem wypadku, a w szczególności związanych z leczeniem obrażeń powstałych w wyniku wypadku, m.in. przeszedł zabieg operacyjny w postaci wymiany gwoźdźcia śródszpikowego kości udowej lewej z powodu braku zrostu złamania trzonu kości udowej lewej. Operacja ta, zdaniem powoda, wiązała się z uprzednim okresem leczenia i jednocześnie sama powodowała dalsze przedłużenie tego procesu, sprowadzając szkodę, jak i krzywdę. Nadto rozpoznane zostały u niego zaburzenia depresyjne w związku z przebyтым wypadkiem i leczeniem, w szczególności zabiegami operacyjnymi, które skutkowały podjęciem leczenia terapeutycznego i farmakologicznego.

(...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko na wstępie podniósł zarzut powagi rzeczy osądzonej, albowiem w poprzednim procesie Sąd uwzględniając powództwo wziął pod rozwagę podane w pozwie urazy nóg powoda. Zauważył, iż w toku poprzednio toczącego się postępowania Sąd oparł się na opinii biegłego, który wskazał, że leczenie powoda nie zostało zakończone, a rokowania na przyszłość są trudne do ustalenia. Rozległość zaś obrażeń oraz fakt powstania powikłań wymaga przeprowadzenia wielokrotnych zabiegów operacyjnych.

Niezależnie od powyższego pozwany podniósł zarzut przyczynienia się poszkodowanego w 50 %, co zostało przesądzone prawomocnym wyrokiem w sprawie I C 397/05. Wskazał też, iż żądanie jest wygórowane, zaś powód nie wykazał rozmiaru doznanej krzywdy.

Wyrokiem z dnia 10 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego oraz kosztami sądowymi wyłożonymi przez Skarb Państwa.

Sąd jako bezsporny ustalił fakt uczestnictwa powoda w wypadku samochodowym, jak też odpowiedzialność pozwanego, uznaną i przesądzoną prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie, zapadłym w sprawie I C 397/05. Wskazał przy tym, że w sprawie tej żądanie zasądzenia zadośćuczynienia oparte było na tych samych okolicznościach faktycznych co powołane w niniejszej sprawie w tym znaczeniu, iż powołano się na określone, tożsame zdarzenie, które wywołało określone, tożsame skutki w postaci uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia. W efekcie Sąd mógł orzec merytorycznie o dalszym zadośćuczynieniu jedynie wówczas, gdy doszło do nowych krzywd w postaci cierpień, których to w dodatku nie sposób było w świetle okoliczności poprzedniej sprawy przewidzieć.

Sąd, celem ustalenia, czy dodatkowe cierpienia związane z kolejną operacją powoda były tego rodzaju, że nie można było ich w świetle okoliczności poprzedniej sprawy przewidzieć, dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu ortopedii.

Biegły S. D. jednoznacznie wskazał, iż w poprzednim postępowaniu stan zdrowia powoda wskazywał na to, że sposób zabezpieczenia stawu rzekomego, stanowiący podstawę żądania pozwu mógł być przewidziany, a jedynie termin zabiegu nie był w tym czasie do przewidzenia. W tym, i jakimkolwiek innym zakresie, opinia ta nie została przez strony zakwestionowana, tym samym - zdaniem Sądu - brak było podstaw by to stwierdzenie czy konkluzję z jakichkolwiek przyczyn poddawać w wątpliwość. Tym bardziej, że w opinii ortopedycznej ze sprawy I C 397/05 zawarto jednoznaczne stwierdzenie, iż „leczenie powoda nie zostało zakończone i rokowania co do wyleczenia są trudne do ustalenia (...) wymaga on przeprowadzenia wielokrotnych zabiegów operacyjnych, zaś prognozowanie co do powrotu pełnosprawnej funkcji statycznej i kinetycznej jest niepomyślne”.

Skoro w opinii tej stwierdzono brak zakończenia leczenia i przewidziano liczne operacje, których wynik w zakresie powrotu pełnosprawnej funkcji statycznej i kinetycznej jest niepomyślny to, zdaniem Sądu, nie sposób było w tych warunkach uznać, by przedmiotowa operacja, jak również towarzyszące temu dodatkowe cierpienia były nie do przewidzenia. Nie sposób tym samym było uznać, by jakkolwiek operacja czy zabieg, mające miejsce po wyrokowaniu w sprawie, miałyby być źródłem nowej, dodatkowej i nieprzewidywalnej w poprzednim postępowaniu krzywdy.

Za powyższym, w ocenie Sądu, przemawiała również znikoma odległość czasowa pomiędzy orzekaniem sądu drugiej instancji a zabiegiem (powód został przyjęty do szpitala w dniu 16 sierpnia 2007 r. do planowego leczenia

operacyjnego, nie zaś jako przypadek nagły), wyrok drugiej instancji zapadł zaś w dniu 13 czerwca 2007 r., a skarga kasacyjna wywiedziona została w dniu 4 września 2007 r.

Sąd zaznaczył także, iż w toku poprzedniego postępowania został przez Sąd wzięty pod uwagę stan zdrowia psychicznego powoda, co znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku, gdzie mowa o spotęgowanym poczuciu dyskomfortu oraz niepewności co do przyszłości, co pokrywa się z reakcją depresyjną, o jakiej mowa w opinii biegłego z zakresu psychiatrii .

Dlatego też Sąd powództwo oddalił, o kosztach procesu orzekając po myśli art. 102 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku powód, zaskarżając to rozstrzygnięcie w części oddalającej powództwo, zarzucił Sądowi I instancji:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na uznaniu, że nie doznał on dalszej krzywdy, która nie była uwzględniona w toku sprawy Sądu Okręgowego w Olsztynie, sygn. I C 397/05, podczas gdy poza oceną Sądu pozostała kwestia ujawnionych u niego zaburzeń depresyjnych (będących następstwem wypadku), jak również przedstawione przez niego następstwa kolejnego zabiegu operacyjnego, odbiegające znacznie od poprzednich zabiegów;

2) naruszenie przepisów postępowania, które miała wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności:

a) art. 11 k.p.c. przez pominięcie ustaleń wyroku skazującego, wydanego w postępowaniu karnym przeciwko sprawcy wypadku komunikacyjnego - W. L.;

b) art. 316 § 1 k.p.c. polegające na odwołaniu się przez Sąd I instancji do treści uzupełniającej ustnej opinii biegłego S. D. (2), podczas gdy dowód taki nie został przeprowadzony;

a nadto:

3) obrazę prawa materialnego, tj. przepisów art. 444 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 445 k.c. poprzez przyjęcie, iż przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia jest powstanie uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego.

Wskazując na powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 150.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2013 r. oraz kosztów procesu według norm przepisanych za obie instancje.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Wbrew stanowisku apelującego ustalenia faktyczne w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie zostały przez Sąd Okręgowy dokonane prawidłowo. Znajdują bowiem oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, zaofiarowanym przez strony. Sąd Apelacyjny uznał je zatem za własne, uznając jednocześnie, że nie zachodzi konieczność ponownego ich przytaczania.

Wskazać jednak należy, iż niniejsza sprawa jest dłą sprawą, w której to powód dochodzi od pozwanego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W pierwszej sprawie, wszczętej w 2005 r., prowadzonej pod sygn. akt I C 397/05 Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego, przyjmując zgodnie z żądaniem pozwu, że stosownym zadośćuczynieniem winna być kwota 150.000 zł, przy czym ustaloną tak kwotę zadośćuczynienia pomniejszył o stopień przyczynienia się powoda do zdarzenia określony na 50 %. W sprawie tej został dopuszczony dowód z opinii biegłego, który to ocenił skutki wypadku drogowego z dnia 18 lutego 2004 r. dla zdrowia powoda i co do jego rokowań na przyszłość. Z opinii wynikało jednoznacznie, że na datę wyrokowania proces leczenia nie był zakończony i powód nadal wymagał dodatkowej hospitalizacji oraz przeprowadzenia dalszych operacji. Sąd Okręgowy wyrokując w sprawie i przyznając zadośćuczynienie w kwocie dochodzonej pozwem okoliczność tę uwzględnił. Oznacza to więc,

iż przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia miał na względzie, że w bliżej nieokreślonym terminie powód zostanie poddany następnym zabiegom i w związku z tym dozna dalszych cierpień fizycznych i psychicznych.

Biorąc powyższe pod uwagę stwierdzić trzeba, iż przywoływane przez powoda w apelacji argumenty dotyczące wydania w sprawie karnej wyroku uznającego winnym sprawcę wypadku drogowego, w którym doznał on obrażeń ciała, przeprowadzenia kolejnej operacji skutkującej doznaniami przez niego dodatkowych cierpień fizycznych i psychicznych oraz podjęcie leczenia z powodu zaburzeń depresyjnych będących następstwem wypadku, nie mogły odnieść pożądanego przez ich autora skutku w postaci wydania wyroku o postulowanej treści.

Przede wszystkim wydanie wyroku skazującego sprawcę wypadku komunikacyjnego, w którym pokrzywdzonym został powód nie ma znaczenia prawnego. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się bowiem, że określona w art. 11 k.p.c. moc wiążąca wyroku karnego oznacza, że w sprawie cywilnej niedopuszczalne jest dokonywanie jakichkolwiek własnych ustaleń co do tych okoliczności, którymi sąd jest związany w postępowaniu cywilnym. W konsekwencji wyłączona jest też możliwość dochodzenia roszczeń w sposób sprzeczny z ustaleniami wyroku karnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2013 r., sygn. akt I ACa 1432/12, opubl. Lex nr 1353887). Przy czym istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2013 r., sygn. akt V CSK 393/12, opubl. Lex nr 1330594). Tymczasem ustalenia poczynione w postępowaniu karnym, na które powołuje się powód w żaden sposób nie rzutują na ustalenia w uprzednio wytoczonej sprawie cywilnej. Nie pozostają one bowiem w stosunku do siebie w opozycji, a wręcz przeciwnie są ze sobą zbieżne. Z tego względu nie mogą więc doprowadzić do poczynienia odmiennych ustaleń niż ustalenia dokonane w niniejszej sprawie.

Sąd I instancji przeprowadzając bez jakichkolwiek uchybień postępowanie dowodowe doszedł też do słusznego wniosku, że zabieg operacyjny, jaki przeszedł powód kilka miesięcy po wydaniu wyroku przez Sąd Apelacyjny w poprzedniej sprawie, nie uzasadnia przyjęcia, iż powodowi należne jest dodatkowe zadośćuczynienie. Okoliczność ta brana była bowiem pod uwagę przy wyrokowaniu w poprzedniej sprawie, czemu Sąd Apelacyjny dał wyraz w pisemnych motywach zapadłego wówczas wyroku, zasądzając odpowiednią kwotę zadośćuczynienia.

Także doznane przez powoda cierpienia psychiczne powstałe w związku z leczeniem nie mogą uzasadniać zasądzenia na jego rzecz dodatkowej kwoty zadośćuczynienia. Znamiennym bowiem jest, że okoliczność ta powinna znaleźć się w podstawie faktycznej orzekania przez Sąd I instancji w poprzednio wytoczonej sprawie. To zaś, że nie wskazywano na nią, jako kwestia prowadzenia określonego postępowania dowodowego, jest poza zakresem analizy Sądu orzekającego. Natomiast z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie niewątpliwie wynika, że powód leczyl się psychiatrycznie w latach 2005-2006, a więc jeszcze przed wydaniem wyroku w sprawie sygn. akt I C 397/05.

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd I instancji nie dopuścił się błędnego ustalenia podstawy faktycznej sporu oraz nie naruszył przepisów prawa procesowego i materialnego wskazanych w apelacji.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację (art. 385 k.p.c.), o kosztach postępowania odwoławczego orzekając na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c., mając na uwadze jego wynik. Zasądzoną od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł stanowi wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego będącego radcą prawnym, którego wysokość została określona na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Apelacja powoda została oddalona w całości i dlatego jest on zobowiązany zwrócić pozwanemu poniesione przez niego w postępowaniu odwoławczym koszty zastępstwa procesowego.